

Tak jak się spodziewano, Erik Lamela został zawieszony po niedzielnym meczu z Juventusem na podstawie powtórki telewizyjnej. Gracz otrzymał trzy mecze kary, co oznacza iż zagra tylko w ostatnich dwóch spotkaniach sezonu.

Lamela został zawieszony za oplucie Lichsteinera, po tym jak ten pokazał w kierunku Argentyńczyka gest czterech palców oznaczający wynik spotkania, który przeszedł do historii w sezonie 2003/2004, gdy tak właśnie z Igorem Tudorem postąpił Francesco Totti. Młody Argentyńczyk dał się łatwo sprowokować. Obok Lameli, na jedną kolejkę, zawieszeni zostali Stekelenburg i Bojan, pierwszy za czerwoną kartkę, drugi w wyniku kumulacji żółtych.

Autor: abruzzo